

## ADAM ADAMS

ur. 1923; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Wielka Brytania 2011, dzieciństwo, rodzina i dom rodzinny, Żydzi, życie religijne

### Zwyczaje religijne

Ja wiedziałem, że jestem Żydem, od dziecka, odkąd sięgam pamięcią. Może dlatego, że w sobotę... Sobota to nie było święto. Niedziela, to było święto, wszystkie sklepy były zamknięte. W sobotę zasadniczo wszystkie sklepy były otwarte w Polsce. Tylko w niedzielę były zamknięte. A u nas było, że ojciec zamykał sklep w sobotę, a w niedzielę był otwarty sklep. Że w piątek wieczorem była kolacja razem. I wszyscy siedzieliśmy na kolacji. I mieliśmy kolację taką rodzinną, że wszyscy musieli być przy stole. Bo podczas tygodnia, to myśmy jedli osobno czasami. Ale piątek wieczorem, wszyscy musieli być wieczorem. I matka paliła świece, pamiętam. I zawsze miało się rybę, karpia się zawsze jadło...

Moja matka nie była taka pobożna. Mój ojciec i matka byli Żydzi, tak samo jak ja jestem Żydem. Ja jestem Żydem i ja wierzę, i ja uważam, że wiara jest bardzo dobra, ale ja samemu nie chodzę w sobotę do bóżnicy. Ja do bóżnicy chodzę dwa czy trzy razy w roku. Dwa razy w roku przeważnie. Raz w Nowy Rok i w to święto Jom Kippur, gdzie się pości. I ja poszczę cały dzień, nie pamiętam, od jakichś trzynastu lat. Poszczę... Ja pamiętam, że w żydostwie to się modli. Rano się mówi prayers [ang. modlitwy], a na prayers to się przekłada taką... jak to się nazywa? Nie wiem, jak to się nazywa po polsku. I tutaj jest ta skrzynka. A w tej skrzynce jest napisane te dziesięć przykazań i tak dalej. Ja pamiętam, jak ja miałem trzynaście lat, to ja się modliłem przez jakiś krótki okres czasu codziennie rano, a później przestałem się modlić. Myśmy nie byli pobożni, ale byliśmy Żydami z ducha i z jedzenia, i taki ja jestem tutaj. I taki jest mój syn także. On także chodzi do bóżnicy dwa razy w roku, ale my jesteśmy Żydami i ja wierzę, i jestem bardzo dumny z tego.

Myśmy byli Żydzi i wiedzieliśmy bardzo dobrze każde święto, bo w każde święto interes był zamknięty. Mój ojciec nie był pobożny. Nosił normalny kapelusz. Golił się... Używał brzytwę i golił sobie brodę.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2011-06-06, Londyn
<b>Rozmawiał/a</b>	Tomasz Czajkowski
<b>Transkrypcja</b>	Magdalena Kożuch
<b>Redakcja</b>	Maria Radek
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"